KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPLATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 1200, półrocznie 600 kwartalnie mk. 300, — miesięcznie mk 100. pocztę mk. 115. —

OGLOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne 1 Mk. 50 fen. za wyraz, najmniej Mk 15. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica DęblińskaNr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 11—3 w poł. i od 6—7 w

PRENUMERATE I OGLOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnia w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 5.00** (Na G. Sląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC czwartek dnia 24 marca 1921 roku Nr. 67 Rok XV

Urząd W. z L., a Sąd Okręgowy.

W miesiącach lipcu i sierpniu 1919 r. będziński Urząd do Walki z Lichwą i Spekulacją skonfiskował Moszkowi Sztajerowi, zam. w Będzinie, bieliznę stołową i różne materjały płócienne (81 obrusów, 663 dużych i małych serwet, 134 ręczniki, 502 chusteczki do nosa, 19 kap na łóżka i około 200 metr różnych materjałów, przeznaczonych na pasek.

Sprawę tę Urząd do W z L i Sp. skierował do Sądu Okręgowego

Sprawa była na wokandzie 17 marca rb

Przed rozprawą Sąd Okręgowy zażądał od Naczelnika Urzędu Walki z Lichwą dowodów rzeczowych lichwy i paskarstwa Sztajera. Urząd oparł się temu (pono towary zostały już rozsprzedane) zaznaczając, że wystarczy decyzja Urzędu, powzięta w tej sprawie i autorytet Urzędu, gwarantujący, że ma się do czynienia z paskarstwem, które Sąd winien tylko ukarać. Sąd, nie mając dowodów winy, sądzić nie może więc też postanowił sprawę przekazać prokuratorji, w celu wszczęcia dochodzeń z art 154 cz II i 165 K K, odraczając rozprawy sądowe

Jak słyszeliśmy, treść listu Urzędu do Walki z Lichwą i Spekulacją zakomunikował Sąd Okręgowy Min Spr. Wewnętrznych, z prośbą o rozstrzygnięcie kto ma rację, czy Sąd, czy Urząd do Walki z Lichwą i Spekulacją?

Ciekawi jesteśmy, jak rozstrzygnie tę sprawę Min Spr Wewnętrznych? W każdym razie najgorzej wyszedł na tem podobno Moszek Sztajer, bo towary zostały jakoby rozsprzedane po cenach, przewidzianych cennikiem maksymalnym, czyli sprawiedliwości stało się zadość

A całe nieporozumienie pomiędzy Sądem, a Urzędem do Walki z Lichwą polegaćby miało na nieufności wynikajacej z domagania się przez Sąd dowodów winy, jak przypuszcza Naczelnik Urzędu?

Czyżby tylko to było powodem nieporozumienia niepożądanego? Taka drobnostka!

P. L.

Z życia pracowników umysłowych.

W czwartek 17 bm. odbyło się w lokalu Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Zagłębia Dąbrowskiego posiedzenie delegacji, wyłonionej celem połączenia wyżej rzeczonego związku ze „Związkiem Zawodowym Urzędników, pracujących w Przemyśle Polskim w Zagłębiu Krakowskim". Przewodniczył prezes Związku Pracowników Przemysłowych p. Juljusz Królikowski. Delegatami ze strony Związku Pracowników Przemysłowych byli: p. Królikowski, Grabiański, Koralewski, Mętyński. Ornowski i W. D. Evert. ze strony Związku Urzędników prezes Leonhard, Jan Blitek i Adam Sznajder. który prowadził protokuł posiedzenia.

Narada nosiła charakter wielce serdeczny wynikiem zaś jej było utworzenie, na wniosek W. L. Evarta sekretarza Centrali Związku Zaw. Prac. Przem. i Handl. komitetu porozumiewawczego, celem skoordynowania ekonomicznej walki pracowników umysłowych obu Zagłębi, oraz utworzenie komisji dla opracowania wniosków o zlaniu się obu tych Związków Zebrani z radością stwierdzili że fakt moralnego połączenia został dokonany. Dowiedziawszy się z dodatku nadzwyczajnego o uchwaleniu Konstytucji zebrani wysłali do Marszałka Sejmu depeszę następującej treści:

„Obradające w Sosnowcu Komisje Porozumiewawcze Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Zagłębiu Dąbrowskiem i Związku Zawodowego Urzędników, pracujących w Przemyśle Polskim w Zagłębiu Krakowskim — w uroczystym dniu uchwalenia Konstytucji odrodzonego Państwa Polskiego wyrażają swój hołd Suwerennemu Sejmowi Polskiemu i proszą pana, panie Marszałku; o przedłożenie Naczelnikowi Państwa wyrazów czci. Naczelnik Państwa, Komendant Piłsudski Suwerenny Sejm i Jego Marszałek niech żyją".

Podpisano:

„Prezes Inż. Bolesław Leonhard, prezes Juljusz Królikowski, vice-prezes Rady Miejskiej Władysław Grabiański, Wincenty Mętyński, inż. Jan Blitek, sekretarz Adam Sznajder, Wiktor Koralewski.

Sekretarz jeneralny Władysław Ludwik Evert".

Dnie historyczne w Czeladzi.

Z powodu jednocześnie wynikłych historycznych wypadków jako to: przyjęcia i zatwierdzenia Konstytucji, zawarcia zaszczytnego pokoju i wyniku plebiscytowego obchodziliśmy imy wzruszające te chwile dla każdego prawdziwego polaka — Miasto przybrało niezwykły wygląd Po kilka flag i innych upiększeń było w każdym domu. Chodniki umiecione, posypano piaskiem. Ludność przybrana odświętnie licznie się zgromadziła na wspaniały wielotysięczny pochód do tutejszej bazyliki szczelnie napełnionej — W pochodach uczestniczyły z przewodnikami dzieci miejskie i saturnowskiej szkoły. Przedstawiciele Magistratu Rady miejskiej z cechami. Dwie straże ogniowe z orkiestrami z narodowymi sztandarami. Na twarzach uczestników uwydatniało się zadowolenie i radość. Ks. proboszcz Urbański w religijno narodowych przemowach wyjaśnił znaczenie historycznych dni i łącznie ze zgromadzonymi wzniósł do Pana nad Pany i Niepokalanej Królowej Polskiej gorące dziekczynne modły. Widać było i odczuć się dało że polacy, czy to w smutku o pomoc, czy w radości z podziękowawsze udają się do Wszechmocnego Rządcy świata, mocą i wolą którego znowu powstała wolna. można, a daj Boże w dawnej historycznej sławie ukochana Ojczyzna Polska.

W pochodach które odbyły się wspaniale przodowały sztandary narodowe z licznymi flagami W takimże porządku, po kościelnym nabożeństwie, wyruszył pochód w poniedziałek do Sosnowca, a kiedy ostatni uczestnicy wychodzili z rynku ukazał się jak ów Filip z konopi nosiciel czerwonej chusty symbolu socjalistów. Ukazanie się tej nieodpowiedniej w polsko-narodowym pochodzie oznaki, a szkodliwej dla ogólnego ustroju polski demokratycznej, partji zmroziło ciepłe wrażenia radosnej uroczystości.

Konstytucja polska ogłoszona. Stany polskie równouprawnione, więc pozatem zniknąć powinny wszelkie partyjne poglądy, — szczególnie socjalistyczno - komunistyczne. Jeśli nadal ci donkiszoci wywrotowcy, ci pochopni służalcy niemiecko-żydowskich idei będą bruździć w administracji krajowej staną się pierwszymi przestępcami nieuszanowania Konstytucji, w której zasmienne projektowane ustawy ku ogólnej zgodzie zmieniono na wnioski socjalist. partji.

Boże! zachowaj Polskę od niezgody i rozłamu przez swawolę nibyto kochających Ojczyznę lecz nie miłujących Jej prawdziwie. synów

P. Szönborn z Dąbrowy w publicznym przemówieniu do wielotysięcznego tłumu pochodowego treściwie skreślił wielkie znaczenie przeżywanych dni zgromadzonych o zespolenie się dla dobra Ojczyzny do ogólnej, owocnej. mrówczej pracy w jedności w spokoju nie w waśniach, w zgodzie narodu z Sejmem, z Naczelnikiem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, z sławną-herkulesową armją i roboczym na różnych stanowiskach ludem Wzmacniać się atebyśmy czynami obywatelskiemi zasłużyli nietylko na szacunek innych narodów, lecz i na postrach najbliższym sąsiadom czyhającym przez socjalne podszepty na zgubę Polski —

Nie zależnie od powyższego zaznaczyć trzeba, że tutejszy Komitet plebiscytowy pod pracowitym z znajomością rzeczy kierownictwem p. R. Hermana Sędziego Pokoju wywiązał się w zupełności ze swego zadania Czeladź dała z górą 300 osób głosujących W piątek 18 marca po nabożeństwie i przemowach na temat dziejowy. kierownik komitetu wraz z przedstawicielem miasta p. W. Fraczkiewiczem, z Radnymi miejskiemi z obywatelami, przy dźwiękach orkiestry odprowadziła plebiscytowców do punktu granicznego i życząc im tryumfu narodowego i powrotu do swoich siedzib Potrzebujący plebiscytowcy nie zależnie wydanej im żywności, odebrali bezpłatnie i część brakujących im ubrania. —

Współobywatel Czeladzi.

Kronika.

— **Ceny na wody gazowe** doszły do niebywałych rozmiarów i są oczywiście akceptowane przez Urząd Walki z lichwą i spekulacją, ale Urząd ten pewno nie wie, że w Zagłębiu od pewnego czasu utworzyło się koło fabrykantów wód gazowych i nie w celu udoskonalenia tego produktu, przeważnie stanowiącego truciznę dla organizmu ludzkiego (farbowane) lecz w celu ciągnięcia jaknajwiększych zysków przez wzajemne pod karą zobowiązania się nie konkurowania cenami. Członkowie więc tego syndykatu sprzedają wodę sodową nie z uwzględnieniem rzeczywistego kosztu produkcji i nie mogą kontentować się minimalnym zarobkiem, lecz muszą brać aż tyle, ile syndykat każe. Jaskrawym też dowodem może służyć fakt, że niedawno jednego fabrykanta wody ukarano na 500 mk. grzywny za to, że sprzedawał wodę taniej niż mu kazano. Zdaje się, że wobec tego Urząd Walki z lichwą winien się albo sam rozwiązać, jeżeli istnieje od niego silniejsza organizacja do śrubowania cen, albo też rozwiązać koło wódziarzy, lub jego członków na czas pewien, przynajmniej na sezon etni posłać na kurację moralno-społeczną.

— **Kradzież.** Z mieszkania Pawełczyka Adama zam. przy ul. Sieleckiej Nr. 29 w Sosnowcu skradziono ubrań na sumę 2120 mk. Kradzież tą popełnił Skalny Piotr którego osadzono w areszcie policyjnym w Sosnowcu do dyspozycji Sęd. Śledz. I go rewiru w Sosnowcu.

— **Za kradzież węgla.** Przy ulicy Nowopogońskiej policja zatrzymała Szulakiewicza Ignacego z Sosnowca, który z przejeżdżających wozów kradł węgiel. Szulakiewicza zwolniono za zobowiązaniem. Sprawę skierowano do Sądu Pokoju w Sosnowcu.

— **Kradzież drobiu i słoniny.** Do mieszkania Gajdy Józefa zam. przy ulicy Robotniczej Nr. 26 w Sosnowcu wiamali się niewiadomi sprawcy i skradli 8 kur, 5 fun. słoniny, 4 fun. mięsa wołowego i bieliznę na ogólną sumę 10000 mk. Sprawcy nie wykryci. Śledztwo w toku.

— **Kradzież surówki.** Z fabryki Tdw. Akc. w Zawierciu skradziono półtora metra towaru (surówki) wartości 225 mk. Kradzież tę popełnił Szwied Roman który został zwolniony za zobowiązaniem. Surówkę wraz z dochodzeniem przesłano do Sądu Pokoju w Sosnowcu.

— **Śmierć z przejechania** W tych dniach jadący przez Milowice w szybkim tempie automobil, najechał na idącego drogą 5 letniego syna wdowy Apostolskiej, który uległ silnemu potłuczeniu a odstawiony do szpitala pogońskiego, wkrótce zmarł.

— **Podrożenie napojów wyskokowych.** Niezależnie od opieczętowania całego zapasu, napojów wyskokowych u miejscowych restauratorów co pozostaje w związku z wzbronieniem sprzedaży aż do osobnego rozporządzenia, w dniu wczorajszym urzędnicy Urzędu Skarbowego dokonali kontroli wszystkich trunków i oznaczyli na butelkach ceny podwyższone o 37 proc., stosownie do wydanych rozporządzeń Ministerstwa Skarbu. Podwyższenie cen będzie więc może niespodzianką dla odwiedzających często przybytki Bachusa.

— **Za kradzież bielizny.** na szkodę Pawła Palki skazał Sąd Pokoju w Sosnowcu zawodowego złodzieja Alojzego Piórka na 1 rok więzienia. Piórko po ostatniej kradzieży zdążył przebyć na wolności zaledwie 12 godzin po to, ażeby znów „wpaść”, przez dokonanie nowej kradzieży.

— **O banknoty.** Publiczność nasza tak nie dbale obchodzi się z banknotami papierowymi, że te po tygodniu są już podarte i zniszczone i trzeba je odsyłać do kasy dla wymiany na nowe. A zdaje się, że nikomu nie przychodzi na myśl że w ten sposób naraża się Skarb Państwa na poważne straty. Wiemy dobrze ile to dziś kosztuje w drukarni wykonanie jakichkolwiek druków a cóż dopiero kosztuje skarb wykonanie nowych banknotów? Czy wobec tego nienależałoby podjąć energicznej propagandy przeciw niedbalstwu publiczności i niszczeniu banknotów, przez co chyba wiele by się zaoszczędziło niepotrzebnego wydatku który przecież i nas wszystkich obciąża.

— **Przydział świec.** Na mocy rozporządzenia Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach z dnia 6 grudnia 1920 r. I. Ap. 1284/II.130 nastąpi w miesiącu marcu rb, przydział świec w ilości 180 gr. na rodzinę z wykluczeniem rodzin, używających światła elektrycznego.

Przydział nastąpi na podstawie kuponów naftowych na miesiąc marzec po cenie hurtowej 7150 mk. 100 kg.

Cenę detaliczną ustala Magistrat przy uwzględnieniu kosztów przewozu z tem, że cena ta nie powinna przekraczać 7650 mk. za 100 kg. świec. wysokość ustalonej ceny detalicznej zechce Magistrat podać do Starostwa.

Dyspozycje na świece wyda Referat Aprowizacyjny Starostwa detalistom i zakładom przemysłowym równocześnie ze zleceniami na naftę za miesiąc marzec rb.

— **Ile mają płacić kupcy za komorne.** Stow. Kupców Polskich zwróciło się w swoim czasie do władz odnośnych żądając, by opłaty dodatkowe do komornego, które na mocy nowej ustawy o ochronie lokatorów pobierane być mają przez właścicieli domów, obliczane były w stosunku do komornego zasadniczego, a nie podwyższonego, kupcy bowiem często wcale ze świadczeń dodatkowych nie korzystają, komorne zaś płacą znacznie bardziej podwyższone niż pozostali lokatorzy, gdyby więc płacić mieli zaświadczenia w stosunku do obecnie płaconego komornego, byliby pokrzywdzeni.

Obecnie Ministerjum Zdrowia Publicznego zawiadomiło Stow. Kupców Polskich, że sprawa ta była rozważana przez Radę Główną do spraw mieszkaniowych, która opierając się na przepisach ustawy z dn. 18 grudnia r. z. orzekła, że wymienione opłaty dodatkowe przypadające na poszczególnych lokatorów, winny być obliczane wastosunku do komornego podwyższonego, bowiem tam, gdzie za podstawę przyjęto komorne podstawowe, jest to wyraźnie w ustawie zaznaczone.

Ministerjum zaznacza, że ostateczne rozstrzygnięcie poruszonej przez Stow. Kupców Polskich sprawy należy do kompetencji Rady Ministrów.

— **Notoryczne przemytniczki.** Osławione przemytniczki matka i córka Estera i Salomea Rybnickie mają nieprzezwyciężony apetyt do szmuglu i to specjalnie sacharyny. Miały one o to w Sądzie Pokoju 4 sprawy. Z tych 3 osądzono już. Obie przemytniczki trzykrotnie zostały już ukarane grzywną z zamianą na areszt i czeka je jeszcze nowa sprawa o przemytnictwo. Czy nie należałoby je wysiedlić raz na zawsze z pasa granicznego a nawet z Zagłębia?

— **Obliczenie komornego.** W Chrześcijańskim Stow Właścicieli nieruchomości rozważany był projekt prezesa tej instytucji, rejenta Marka Borkowskiego traktujący o normowaniu wysokości komornego i ograniczeniu prawa eksmisji lokatorów. Według projektu tego zarządy gmin miejskich powinny w ciągu 3 tygodni od dnia ogłoszenia ustawy powołać do życia kolegja złożone z 10 osób wybranych przez rady miejskie bądź sejmiki powiatowe z pośród siebie lub z poza swego grona, lecz z liczby członków gminy — w połowie z właścicieli domów — przez samych właścicieli i w połowie z lokatorów przez samych lokatorów— które po wspólnym powołaniu z poza swego składu przewodniczącego — ustalają niezwłocznie maksymalne granice podwyżek komornego. Komorne powinno pokrywać: podatki państwowe i komunalne z posiadania nieruchomości wynikające wydatki na najkonieczniejszy remont i reperacje na opłacenie proc. od wydatkowanego na dom kapitału na amortyzację, wedle zasad w przepisach o odbudowie miast przewidzianych oraz na inne wydatki z posiadania wynikające jak administracje, asekuracja i t. d. Komorne jest ustalone przez iloczyn, gdzie mnożna jest stałe komorne z lipca r. 1914 a mnożnik jest zmienny przez kolegja określany.

— **Dar konstytucyjny banków polskich.** Związek banków w Polsce na posiedzeniu w dniu 18 b. m. postanowił w celu uczczenia uroczystości narodowej uchwalenia przez Sejm Konstytucji, zebrać od banków związkowych i złożyć Panu Marszałkowi Sejmu do jego dyspozycji sumę 5 miljonów marek. Dar ten został wręczony panu Marszałkowi dnia 19-go bm. przez Zarząd Związku z prezesem p. Stanisławem Karpińskim na czele.

— **Hojna ofiara.** P. B. Kasprowicz właściciel znanej fabryki wódek i likierów w Gnieźnie ofiarował 100 tys. mk na dzieci i wdowy po dziennikarzach. Ofiarę tę p. Kasprowicz złożył na ręce uczestników wycieczki dziennikarskiej do Wielkopolski. Uczestnicy wycieczki w czasie pobytu w Gnieźnie byli podejmowani bardzo gościnnie przez p. Kasprowicza i mieli możność zwiedzenia zakładów firmy której wyroby od lat kilkunastu zdobyły sobie niezwykłe uznanie.

— **Z zawodu majstrów krawieckich.** W ubiegłą niedzielę w lokalu starszego p. Rutkiewicza przy ul. piłsudskiego Nr. 10 odbyło się miesięczne posiedzenie majstrów cechowych. Zebraniu przewodniczył p. Rutkiewicz. Oprócz spraw gospodarczych swego zawodu majstrowie postanowili: 1) Wystąpić do władz o zalegalizowanie Cechu na podstawie istniejącego statu z roku 1816. 2) Z uwagi iż w ostatnich czasach nietylko nie wyzwoleni na majstrów czeladnicy, lecz i przybysze z różnych miast i okolicy otwierają własne pracownie wytwarzając konkurencje majstrom cechowym fachowcom a nie znajomością dostateczną tego fachu i nieudolnym wykończeniu powierzonych im przez klijentów robót, kompromitują zawód krawiecki, postanowiono określić pewien termin do zapisywania na majstrów cechowych takich tylko osobników którzy przedstawią dyplomy majstrowskie lub też złożą od powiedni egzaminy o udoskonaleniu się w zawodzie krawieckim.

— **Zamiast balastu urzędniczego ulga dla skarbu** W związku z poruszoną przez nas w Nr 58 sprawą intensywniejszej pracy Urzędu do Walki z Lichwą i owocniejszych jej rezultatów, jeden z Czytelników naszego pisma radzi zamiast powiększać personel wywiadowczy Urzędu — użyć do kontroli cen w sklepach i sprawdzania rachunków, kartek z cenami i t. p. jakie muszą być przy materjałach — wywiadowców z ekspozytur urzędów śledczych, na co należałoby się tylko porozumieć Powiatową K-dą Policji Następnie można by polecić kontrolę nad handlem i wywiadowcom Starostwa. Każdy taki wywiadowca sporządziwszy protokuł, zawiadomiłby o tem Urząd do Walki z Lichwą, niezależnie od powiadomienia swej władzy bezpośredniej (w wypadkach poważniejszych). Możnaby zaoszczędzić na tem sporo na rzecz Skarbu, nie potrzebując angażować nowych urzędników. A może i racja. Trzebaby tylko ustanowić kontakt pomiędzy Starostwem, K-dą powiatową Policji a Urzędem Walki z Lichwą.

— **Czy Powiatowa Kasa Chorych na pow. Będziński.** zawsze przestrzega § § 5 (wiek) 7, 8, 9 a przedewszystkiem § 10, § 13 (ustęp o uprzejmości vide odpowiednie ambulatorja) i § 15 — przepisów służbowych dla pracowników Kas Chorych? Mamy wrażenie, że są wypadki kiedy przepisy te zdają się być martwą literą... A może to tylko wrażenia takie złudne?.

— **Czy zajmie się kto za** łataniem dziur w moście na Przemszy, wiodącym do szpitala T-wa „Hr. Renard” a obecnie pozostającego pod zarządem Kasy Chorych? Jeżeli otwory się zwiększą, łatwo może zdarzyć się przechodniom wypadek.

Z Wieczoru ku czci Piłsudskiego

W dniu 19 bm. w sobotę odbył się w lokalu Z-ków Zaw. na Pogoni uroczysty wieczór ku czci Józefa Piłsudskiego, z racji imienin, jakie Naczelnik Państwa obchodził. Sala była wypełniona. Słowo wstępne, wypowiedziane przez dr. A. Reybekiela bardzo ładnym językiem i w sposób barwny miało za zadanie dać poznać słuchaczom zasługi Józefa Piłsudskiego, położone w sprawie obudzenia Polski do zmartwychwstania, walki zbrojnej i czynu ofiarnego oraz przez stworzenie armji narodowej, mimo przeszkód i niezrozumienia Naczelnika Piłsudskiego przez ogół społeczeństwa a nawet stronnictwo polityczne z którego wyszedł.

Ze słów prelegenta widać, że kocha on i czci „dziadka” rozumie i ceni jego wysiłki, jak mało kto, rozumiejąc psyche Piłsudskiego.

Dalej nastąpiły popisy chóralne chóru mieszanego i męskiego T-wa „Lutnia” pod batutą prof. Jakubowicza. Mimo pewnych luk, dających się wyczuwać w zespołach obu, wszystkie niemal numery wypadły naogół b. efektownie.

„Kołysanka„ i „Bolero” w wykonaniu p. Peuckerowej, która, jak na amatorkę posiada miły mezzo-sopran, przechodzący w alt o efektownem brzmieniu, jednak ograniczony w sile i wyrazistości co do frazowania i w atakowaniu wyższych oktaw — wykonane były wcale udatnie.

„Rota” — w kompozycji prof. Jakubowicza, napisana jeszcze przed „Rotą” Nowowiejskiego brzmiała oryginalnie jako utwór muzyczny na chóry. Zjednał słuchaczów szerokim śpiewnym tonem swych skrzypiec, pewnością smyczka i subtelnością ekspresji w wykonanych u t w o r a c h prof. Brandt.

Na zakończenie dano fragment (akt I szy) z „Sułkowskiego — Żeromskiego, który pod sprawną reżyserją p. B. Pachelskiego wykonali amatorzy z wielkiem odczuciem myśli autora i typów, nie bez pewnych zresztą usterek drobnych.

Deklamacja p. Hulanickiego i śpiew p. Gaczego wywołały gorące oklaski.

Bemol.

Z teatru.

Repertuar świąteczny na scenach w Zagłębiu jest nader urozmaicony, przeto może liczyć na powodzenie, i to też zapotrzebowanie na bilety idzie raźno. Przypominamy, że wczesna sprzedaż biletów do teatrów H Czarneckiego została przeniesiona do sklepu po kantorze p. Ochockiego vis, a vis dworca obok sklepu p. Czechowskiego; sprzedaż odbywa się codziennie od godz. 10-ej do 1-ej i od 3-ej do 6-ej. W niedzielę i święta przez cały dzień.

Repertuar teatru Zimowego

Niedziela, pierwszy dzień świąt: popołudniu „Kochany Augustynek”; wieczorem „Słodkie dziewczę”

Poniedziałek, drugi dzień świąt pp. „Dzwony kornewilskie”, wieczorem „Róża Stambułu”

Wtorek, trzeci dzień świąt tylko wieczorem „Hrabia Luxemburg”

Środa, „Piękna Rizetta”

Czwartek, „Prokurator Hallers”

Na powyższy repertuar sprzedaż biletów rozpoczęta.

Teatr Popularny tani przy ulicy Kościelnej; Niedziela, pierwszy dzień świąt, pp. „Za żarty automobilista„; wieczorem „Ogniem i mieczem” Poniedziałek, drugi dzień świąt, pp. „Sprzedana wieś. "Sędziowie„ „Pan Benet”

Na powyższe przedstawienia sprzedaż biletów rozpoczęta

Repertuar na Będzin zapowiada w nadchodzący wtorek „Tajemniczego Dżemsa„ Na czwartek dnia 31 bm. „Czarwalca” Sprzedaż biletów na powyższe przedstawienia w cukierni W-go Czerwińskiego.

Teatr na Niemcach W nadchodzącą środę dnia 30 bm. komedja teatru H. Czarneckiego da jedno przedstawienie w miejscowej sali teatralnej Gospody, gdzie wystawi „Lekkomyślną siostrę”.

Odezwa Korfantego.

W dniu 21 bm. z racji zwycięstwa polskiego Komisarz Korfanty wydał do Górnoślązaków następującą odezwę:

W Palmową Niedzielę lud polski na Górnym Śląsku walne odniósł zwycięstwo. Mimo teroru niemieckiego, mimo nadużywania aparatu administracyjnego, będącego w rękach Niemców, pomimo zalewu niemieckich emigrantów, którzy w liczbie blizko 200,000 przybyli na Śląsk i głosy swe za Niemcami oddali, mimo fałszerstw i kłamstw Niemców, którzy przed niczem się nie cofali, mimo setek miljonów marek niemieckich, rzuconych na kupowanie głosów, mieszkańcy powiatów wschodnich G. Śląska, a przedewszystkiem obwodu przemysłowego i powiatów, położonych na południe, na zachód i na północ od niego świadczyli się za Polską i większość gmin w tych powiatach zrzuciła jarzmo niewoli i wypowiedziała się za połączeniem na wieki z Macierzą-Polską.

Cześć Wam, kochani Rodacy, za waszą wytrwałość, za Wasze męstwo i za Waszą ofiarność. Z podziwem świat cały patrzał na Waszą walkę bohaterską, a Ojczyzna Polska jak długa i szeroka składa Wam serdeczne podzięki i przyjmie Was, jako prawdziwa Matka w otwarte ramiona.

Lecz walka, którą już tyle lat staczamy o naszą wolność i o nasze wyzwolenie, nie dobiegła jeszcze końca. Teraz wstępujemy w fazę walk dyplomatycznych i przetargów międzynarodowych o przyszłość Górnego Śląska. Konferencja ambasadorów w Paryżu niebawem zajmie się ustaleniem naszych granic na zachodzie. Zadaniem głównem naszem teraz musi być i nadal aż do chwili wytknięcia naszych granic zachodnich święta zgoda i braterska jedność i natężenie wszystkich sił aby jaknajdalej posunąć nasze granice na zachód. Dlatego tak jak dotychczas staliśmy wszyscy bez względu na różnicę przekonań politycznych i społecznych w jednym zwartym szeregu wobec wspólnego wroga i wnastępnym czasie jeszcze unikać musimy wszelkich wewnętrznych zatargów partyjnopolitycznych i jednolity front przeciwstawić wrogowi aż do chwili uzyskania najkorzystniejszego wykreślenia nam granic, a przez to uwieńczenia naszych ciężkich walk o wyzwolenie ostatecznym tryumfem.

Dalej więc znowu do szeregów! W zgodzie i jedności walczyć będziemy o korzystne wytyczenie nam granic, a świętą zgodną ułatwimy naszej dyplomacji ukoronowanie dzieła ludu polskiego.

Dzięki i cześć wszystkim pracownikom, którzy poświęcali czas i siły, a często życie i krew o wyzwolenie Górnego Śląska z okowów prusko-niemieckich.

Cześć i niewygasła pamięć wszystkim tym, którzy położyli życie w ofierze za wyzwolenie Górnego Śląska.

Niech żyje wyzwolony Górny Śląsk na wieki złączony z wolną Rzecząpospolitą Polską!

Z Górnego Śląska

Bankiet w hotelu Łomnickim

BYTOM (tel wł.) W dniu 21 bm. Komisarz Korfanty wydał w hotelu Łomnickim bankiet na cześć deputowanych francuskich dziennikarzy Ententy.

W długich i licznych przemówieniacc i toastach mówcy wypowiedzieli radość ze zwycięstwa polskiego i uznanie i cześć dla Francji.

Przedstawiciele Ententy i dziennikarze w toastach wyrażali dla bohaterskich zmagań się polskości z niemczyzną i nadzieję, że plebiscyt będzie wyrazem woli ludu górnośląskiego, który złączy się wreszcie z Polską.

Szykany niemców.

BYTOM (wł.) Niemcy wściekli wskutek złego dla nich wyniku plebiscytu teroryzują ludność polską.

Zdzieranie odznak i emblematów polskich jest na porządku dziennym. Wczoraj w Bytomiu, a onegdaj w Piekarach Niemcy w napadach posunęli się nawet do użycia granatów ręcznych i rewolwerów.

W Bytomiu zdarto jednej z panien orzełka i obito stającego w jej obronie górnoślązaka wskutek czego wywiązała się bójka przyczem zraniono kilka osób. W Piekarach.

Niemcy rzucali granatami w tłum. Na polaków napada się z dębowymi laskami i rewolwerami w ręku.

W opolskim powiecie, a szczególnie w mieście Opolu panuje ustawiczny terror. Władze francuskie zarządziły odpowiednie kroki zaradcze.

Unieważnione wybory.

KATOWICE (wł.) W Stolarzowicach, Radzionkowie i Nowym Radzionkowie, głosowanie unieważnił kontroler powiatowy z powodu tego, że głosujący brali ze stołu tylko kartki mające napis Polska.

Podobnie unieważniono głosowanie w Miechowicach, gdzie Niemcy rzucali granaty ręczne.

Bezczelne kłamstwa niemieckie.

KATOWICE (tel wł.) Niemcy rozrzucają między ludność górnośląską odezwę z podpisami dwuch rzekomych polskich oficerów 20 pułku piechoty Jana Podworskiego, podporucznika i Stanisława Rozenberga podporucznika. Zasięgnięte u władz miarodajnych informacje, stwierdzają, że oficerowie takiego nazwiska wogóle nie są członkami armji polskiej. Mamy tu więc znowu do czynienia z łajdackiem niemieckiem oszustwem.

Okręg przemysłowy za Polską.

Urzędowe dane Międzysojuszniczej Koalicji.

BYTOM. W powiatach przemysłowych przewaga polska Głosy polskie przeważają, wahając się między 52 a 80 proc. Zwycięstwo polskie w tych powiatach względne.

Traktat wersalski o plebiscycie

BYTOM (EE) W zwiazku z świętowaniem w Berlinie rzekomo zwycięstwa plebiscytowego, sfery kompetentne, powołuje się na traktat wersalski podkreślają, iż zgodne z jego brzmieniem o przynależność G Śląska decydować będzie nie ogólna liczba głosów, złożonych na Polskę, czy też za Niemcami na terytorium plebiscytowem w całości, lecz za podstawę służyć będą wyniki głosowania w poszczególnych gminach, które będą przyłączone do Polski, bądź do Niemiec, a to w zależności od tego, za którą ze stron złożono większość głosów w danej gminie.

Konferencja pokojowa w Paryżu przewidując, iż na rezultat plebiscytu, w razie gdyby wyniki jego były obliczone en bloc, wielki wpływ wywrzeć może plebiscyt w miastach, zamieszkanych przez większość napływową niemiecką, zamieściła w punkcie 4 anexu do § 83 klauzulę, że wynik plebiscytu obliczony będzie gminami a wówczas przedstawiać będzią istotną wolę ludu górnośląskiego.

BYTOM (wł.) Dzisiejsze dzienniki niemieckie zamieszczają odezwę rządu niemieckiego do narodu niemieckiego, która podkreśla rzekome zwycięstwo sprawy niemieckiej na G. Śląsku.

Prasa niemiecka jednak nie może zataić faktu, że w okręgach przemysłowych większość głosów gmin oświadczyła się za Polską.

Tak rząd niemiecki, jak i prasa niemiecka, podnoszą kwestję niepodległości G. Śląska spodziewając się, że tym sposobem uratują G. Śląsk dla siebie, prasa zaś polska przytacza punkt traktatu pokojowego, który wyraźnie powiada, że sprawa górnośląska załatwiona będzie na podstawie wyniku plebiscytu, obliczonego gminami.

OPOLE Z miarodajnych kół upoważniono korespondenta Agencja East Express do zakomunikowania, że o należność G. Śląska nie może stawić bynajmniej ostateczna suma wszystkich głosów oddanych na terytorjum G. Śląska, lecz że w myśl traktatu wersalkiego, należność gmin zależy od wyników głosowania w tych gminach. Jak dotychczas stwierdzono, większość gmin wschodnich wypowiedziała się za Polską.

Baron niemiecki defraudantem i mordercą dzieci.

BERLIN (wł.) Pisma hiszpańskie donoszą z Madrytu o tutejszym skandalu Barona von Gagern, przedstawiciela niemieckiej Austrji w Madrycie. Zdefraudował on miljony ze składek które zebrano w Hiszpanji dla biednych dzieci Austrji. Składki te wręczono Gagerowi, który je w połowie zużytkował na hulanki, za co go w końcu odwołano ze stanowiska.

Parlament angielski zatwierdza środki przymusowe przeciw Niemcom.

LONDYN W Izbie gmin przeszła ustawa, zatwierdzająca 132 głosami przeciw 15, stanowisko rządu w sprawie użycia środków przymusowych

Usunięcie urzędników niemieckich ze stanowisk.

PARYŻ Według „Pariser Astrix", koalicja postanowiła, w razie zaprzestania pracy przez fabryki niemieckie, oddać je w zarząd robotnikom. W razie niezapłacenia przez Niemcy do dnia 1 maja 1921 r. 12 miljardów marek w złocie zostaną urzędnicy niemieccy usunięci za zajmowanych stanowisk.

Katastrofa w kopalni

PRAGA (wł.) Z Berna Moskiewskiego donoszą, że w kopalni „Oslavan" nastąpił dwukrotny silny wybuch. Dotychczas doniesiono o 7 zabitych górnikach i 50 ciężej lub lżej rannych. Pod ziemią zostało 17 górników, o których uratowaniu nie ma mowy.

Po upojeniu w Berlinie zwątpienie.

BERLIN (wł.) Już z pobieżnych doniesień prasy berlińskiej z wyniku plebiscytu można wywnioskować, że radość w Berlinie ze zwycięstwa należy — uważać za co najmniej przedwczesną. W ciągu dnia dzisiejszego po pierwszych nadzwyczaj optymistycznych doniesieniach adeszły wiadomości, że okręgi pszczyński, rybnicki, strzelecki i tarnogórski wykazały znaczną większość głosów na rzecz Polski. Zdrugiej zaś strony, jeżeli się nawet weźmie pod uwagę na podstawie źródeł niemieckich większość głosów niemieckich w okręgach np. w powiecie bytomskim trzeba zaznaczyć, że cyfry, stwierdzające ową nikomą 60 procentową większość nie są pewne poniewaź nie znane są jeszcze wyniki głosowania w okręgach powiatu tego, posiadających bezwzględnie polską większość, np Mysłowice. To też radość Berlina, która znalazła swój wyraz w udekorowaniu gmachów nosi pewne piętno wątpliwości.

Liczą się z tem ostatnie wydania wieczorne prasy berlińskiej, która zwraca uwagę czytelnikom, że należy przyjąć te prowizoryczne wyniki plebiscytu narazie z wielką rezerwą Wogóle można skonstatować, że upojenie zwycięstwem rzekomem na Górnym Śląsku zniknęło i że poczęły powstawać różne wątpliwości i bardzo sceptyczne zapatrywania na położenie.

Sprawa wileńska.

WARSZAWA. (PAT). Minister spraw zagr. ks. Sapieha wysłał do przewodniczącego Rady Ligi Narodów notę, w której przyjmując do wiadomości uchwałę Ligi Narodów z trzeciego bm. przesyła oświadczenie, w którym mówi o swem stanowisku, że jedynie wola ludności powinna stanowić o losie kraju, podczas gdy rząd kowieński do idei konsultacji od samego początku odnosi się nieprzychylnie.

Stojąc wciąż na stanowisku, że ludność Litwy Środkowej musi być uznana, jako bezpośredni czynnik w rozwiązaniu odnośnego sporu, Rząd polski nie uchyla się od polubownego załatwienia go i przyjmuje propopozycje wszczęcia bezpośrednich rokowań z rządem kowieńskim w Brukseli pod przewodnictwem p. A. Hymansa.

Powrót Polaków z Rosji

BARANOWICZE. (tel. wł) Wczoraj przybyła tu z Moskwy pierwsza partja, złożona z 400 jeńców i 30 zakładników. Na stacji granicznej powitał przybyłych generał Billewicz, a orkiestra wojskowa wykonała hymn narodowy.

W odpowiedzi na powitanie zakładnicy: infułat ks. Michałkiewicz, pp. Zieliński, Bryleki i inni w gorących słowach dziękowali za braterskie przyjęcie zaznaczając zarazem, że setki tysięcy Polaków czekają z upragnieniem chwili powrotu.

U stóp Jasnej Góry

CZĘSTOCHOWA (tel. wł). Oduchowa manifestacja społeczeństwa w Częstochowie z powodu zwycięstwa plebiscytowego wyraziła się przez gorące dziękczynienie na Jasnej Górze, gdzie zebrały się tysięczne tłumy. Uroczystą mszę odprawił ks. biskup Krynicki w asystencji OO. Paulinów. Po nabożeństwie przez miasto ruszył olbrzymi pochód.

Z Zagłębia Naftowego.

LWOW (wł.) Odbywały się tutaj narady między Związkiem Zawodowym robotników Zagłębia Naftowego a przemysłowcami w sprawie żądań ekonomicznych robotników. Narady te jednak zostały rozbite wskutek oporu robotników, żądających bardzo szerokich przywilejów dla swoich mężów zaufania w poszczególnych kopalniach, ustawionych przez Związek Zawodowy Robotników.

Sytuacja bardzo poważna i zanosi się na strajk powszechny.

Na Kaukazie.

PARYZ Według ostatnich wiadomości, otrzymanych z Kaukazu przez francuską wojskową misję w Konstantynopolu sytuacja przedstawia się dla bolszewików niepomyślnie. Władza w samym Tyflisie jest w rękach bolszewików, jednak w całej Gruzji wybuchły z wielkiem powodzeniem antybolszewickie powstania. Z Armenji bolszewików wypędzono, komisarzy wymordowano. Wskutek energicznej akcji powstańczej na Północnym Kaukazie kolej Władykaukaska na kilka odcinkach nie działa. Wobec tego los czerwonej armji przerzuconej na Kaukaz może się stać katastrofalny.

OFIARY.

Na plebiscyt.

868 Od gospodarzy z Miedzianej Góry ziemi Kieleckiej zebrano dn. 6 marca 621 r. Mk, 2187 i 50 fen.

869 Zebrane w kółku rodzinnym u p. Plebańskich 1350 Mk.

870 Zebrane u p. Kulikow 100 Mk,

871 Za pośrednictwem II kom, PP. Rozenblum 100 Mk.

929 Dla uczczenia śp. Włodzimierza Sokołowskiego b. nauczyciela gimnazjum państwowego w Sosnowcu personel nauczycielski Gimnasjum 300 mk.

950 Petronela Musialik 20 mk,

951 Helena Milejska zebrane od interesantów w barakach miejskich dla chorych zakaźnych w Sosnowcu 210 mk.

952 Uczennice kl. VI Szkoły Realnej p. Rzadkiewiczowej 2000 mk. z okazji imienin swego ks. prefekta.

853 Pracownicy kolejowego biura węglowego w Sosnowcu 1760 mk.

805 Dzieci Szkoły Powszechnej Nr 15 ul. Wodna w Pogoni 1600 mk.

928 Członkowie Stow. Właścicieli Nieruchomości w Sosnowcu 2330 mk.

930 Z inicjatywy p. Ludwika Zbyszewskiego Grojec 1000 mk.

814 Zebrane z przedstawienia urządzonego przez dzieci z Modrzejowa i Puszkinu 1000 mk.

947 Sokół gniazda „Łagisza" składa czysty zysk z przedstawienia w Siewierzu sumę 1030 mk.

954 W myśl uchwały zapadłej na ogólnem zgromadzeniu w dn. 25 lutego urzędnicy Hr. Renarda zwrócone pieniądze przez Zarząd za ziemniaki przeznaczają na plebiscyt mk. 2500 Strzałkowski Morgowski Jamrocha Zimowski.

851 Urzędnicy firmy St. Grabia nowski i S—ka 15,400 mk.

852 Urzędnicy Powszechnego T-wa Elektrycznego A. E. G. 1300 mk.

893 Zamiast wieńca na grób śp. Marji Brzosko składa rodzina 1000 mk.

891 Zebrane przez urzędników i oficjalistów fabryki „Strem" w Strzemieszycach 4,479 mk.

813 P. Marcin Mołdzeń z Toporowic 760 mk.

895 Mk. 200 Kowalski.

Na żołnierza.

887 Zebrane przez poszczególne stacje V komisarjatu jako dobrowolne składki 7,893 mk.

892 Franciszkowie Zwoleńscy 100 m

Druga loterja Państwowa.

W jedenastym dniu ciągnienia piątej klasy loterji państwowej główniejsze wygrane padły, jak następuje.

40000 mk. nr. 11186

25000 mk nr. 10142

Po 20000 mk n-ry 49087 32987 74607

15000 mk nr. 48860

Po 10000 mk n-ry 12195 14941 60100

Po 5000 mk n-ry 11201 27520 27921 33809 40007 44801 46469 47912 53553 54176 56239 62443 65664 64965 68347

Po 3000 mk n-ry 3670 12668 18136 24863 31396 31788 33079 38266 40161 40238 48447 52038 54715 65104 50346 69005 74267.

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia". Tłocznia „Spółki Wydaw. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski